



Pozostaje po nich fotografia

**Nagrodę Banku Zachodniego WBK
otrzymał Maksymilian Rigamonti**

Freelancer, „Newsweek”, Agencja Reporter,
fotoreportaż „Smoleńsk, żałoba”, 9 – 23 kwietnia 2010 r.



– Pierwsze zdjęcie do tego reportażu zrobiłem na Dworcu Zachodnim w Warszawie 9 kwietnia przed katastrofą. To to ujęcie, na którym ktoś w oknie pociągu trzyma w dłoniach fotografię oficera zastrzelonego w Katyniu. Miało otwierać zupełnie inną opowieść.

Kolejny kadr to już jednak nie uroczystości katyńskie, a zabezpieczanie wraku samolotu przez służby rosyjskie.

– Sam latałem tym samolotem do Paryża i Afganistanu. Znałem wielu jego pasażerów, fotografowałem ich. Ale w lasu smoleńskim nie byłem w stanie podejść bliżej, choć można było. Woląłem fotografować przez drzewa. Pokrzepiający był smutek zwykłych, rosyjskich żołnierzy, a przerażający ogrom trumien przywożonych byle jak, różnymi środkami transportu, m.in. na dachu starej czerwonej lady. Dlatego to utrwaliłem.

Pierwszy polski hołd dla ofiar katastrofy oddawany na lotnisku Okęcie fotografowali wszyscy, Maksymilian Rigamonti również.

– Nie mogłem się powstrzymać – fragment samolotu w kadrze, zachód słońca,

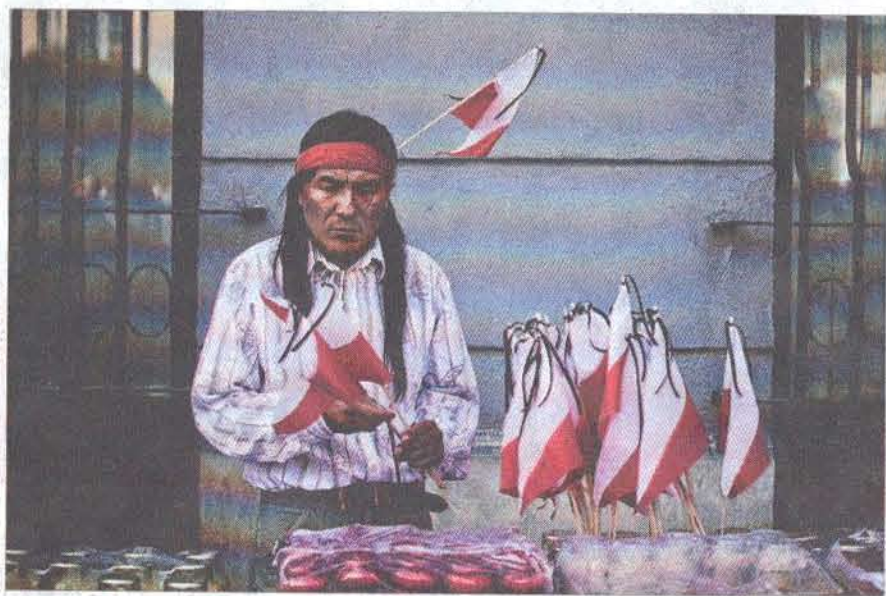
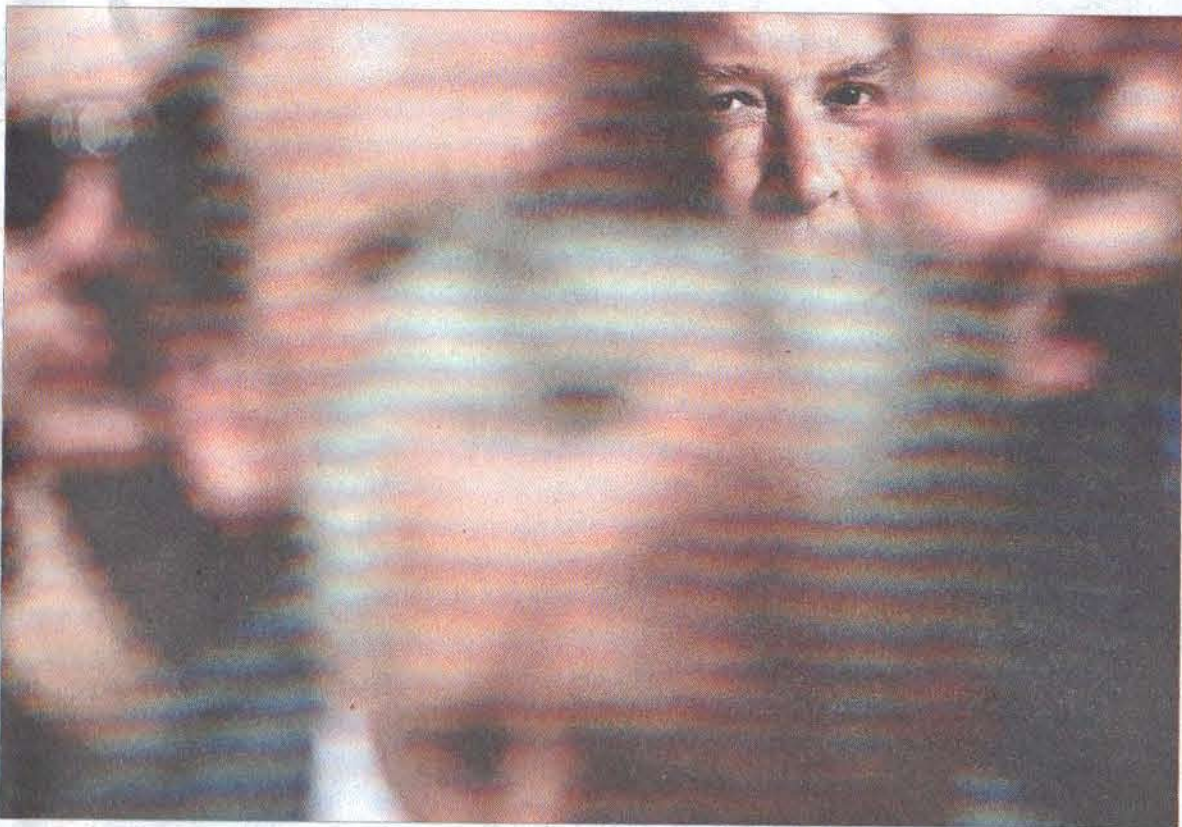
ład i spokój. To był obraz wyjątkowy, obowiązkowy, bez którego historia tego zdarzenia byłaby niepełna.

O dalszej części fotoreportażu zdecydował przypadek. W Pałacu Prezydenckim pojawiła się nagle kobieta z dzieckiem na ręku. Malec był otulony w tkaninę o takim samym odcieniu czerwieni jak flaga żałobna na trumnie w tle.

– Potem wychodzę przed budynek i pierwsza osoba, jaką widzę, to Indianin sprzedający flagi polskim żałobnikom – wspomina autor zdjęć. – Zarabianie na tragedii? Być może. Nie interpretuję.

Na ostatnim zdjęciu, z uroczystości pogrzebowych w Krakowie, w obiektyw fotoreportera wpadł Lech Kaczyński. Znowu przypadek (?) skomponował niezwykle ujęcie. Pomiedzy twarze osób w kondukcje pogrzebowym wdarł się plakat z wizerunkiem chowanego właśnie prezydenta.

– Sfotografowaniem zdjęcia ofiary rozpocząłem i zakończyłem opowieść. Może to zbyt dosłowny zabieg, ale jak pokazać inaczej, że większości z nas pozostaje po zmarłych właśnie fotografia?



NAGRODA BANKU ZACHODNIEGO WBK

Dni, które wstrząsnęły Polską

Nagroda Banku Zachodniego WBK wyróżnia zdjęcia przedstawiające wydarzenia, które w szczególny sposób wpłynęły na Polskę oraz polskie społeczeństwo w ciągu 12 miesięcy od poprzedniej edycji konkursu. Takim była bez wątpienia katastrofa samolotu prezydenckiego pod Smoleńskiem 10 kwietnia 2010 r. Zginęło w niej 96 osób, w tym prezydent RP Lech Kaczyński wraz z małżonką. To tragiczne wydarzenie w polskiej historii miało wpływ na życie każdego z nas. Pokazało także wspaniałe cechy Polaków – ich patriotyzm oraz przywiązanie do narodowych wartości. Dlatego Bank Zachodni WBK zdecydował o przyznaniu swojej nagrody jednemu z fotoreportażów pokazujących kilka kwietniowych dni 2010 roku. Dni szczególnych, które na zawsze nas zmieniły.

Autorem nagrodzonych zdjęć jest Maksymilian Rigamonti. Jego fotoreportaż obejmuje okres od 9 do 23 kwietnia ubie-

głego roku – od wyjazdu Rodzin Katyńskich na uroczystości związane z 70. rocznicą mordu katyńskiego poprzez uroczystości pogrzebowe pary prezydenckiej po przyłot ostatnich trumien z ciałami ofiar katastrofy. Poprzez jego zdjęcia przenosimy się z Warszawy do Smoleńska, by na koniec trafić do Krakowa.

– Katastrofa prezydenckiego samolotu z 10 kwietnia 2010 roku to bezprecedensowe wydarzenie w historii Polski. Poruszyło każdego z nas, obudziło poczucie jedności oraz podstawy patriotyczne w milionach Polaków – powiedział Mateusz Morawiecki, prezes zarządu Banku Zachodniego WBK. – Nagrodzony przez BZ WBK fotoreportaż pokazuje oblicze przepięknej bólem Polski i Polaków śmiało ukazujących przywiązanie i szacunek do ojczyzny. Zdjęcia te stanowią niezwykle wspaniałe wspomnienie tamtych dni. To obrazy, do których warto wracać pamięć.

WBK Bank Zachodni WBK

Ważnym elementem konkursu fotografii prasowej BZ WBK Press Foto są nagrody specjalne przyznawane przez dziennik „Rzeczpospolita” oraz Bank Zachodni WBK